

# Ballada o Mateuszu Celniku

s. i mel. ks.L.Gralak

andante

1. Do cel - ni - ka Ma - te - u - sza przy - szedł Pan czy prze -  
Te - raz wi - dzę już przed so - bą no - wą dro - gę mu - szę

5 mie - ni je - go ży - cie peł - ne plam. Po cóż i - dzie do grze -  
za - trzeć tam - tą sta - rą peł - ną plam. I - dę te - raz z moim

10 szni - ka te - go zdzier - cy - i o - szus - ta czyż - by nie - miał już do  
Pa - nem rzu - cać sie - ci ło - wić lu - dzi i no - wi - nę tak wspa -

14 ko - go dzi - siaj iść? A Ma - te - usz to wy - czy - tał z o - czu  
nia - łą gło - sić wam. Ja Ma - te - usz wy - czy - ta - łem z o -

18 Pa - na, po - sta - no - wił wy - na - gro - dzić krzy - wdę zło. Je - ślim  
czu Pa - na po - sta - na - wiam wy - na - gro - dzić krzy - wdę zło.

23 ko - goś skrzy - wdział z ludzi to po - dwój - nie wy - na - gra - dzam, a u

27 bo - gim pół ma - ją - tku me - go dam. Te - raz dam.

Am Dm G G7 C Am A7 Dm Am D Em7 A fis Hm Em7 A Hm Em fis Hm Em D Em7 A Am 3. A